

Znalazłem kumpla że hej – Fineasz i Ferb

Może ryżowy pudding?
Fuj! Dzięki nie
To sprawdzian był
Chcesz migdałka?
Oh! Uwielbiam wprost je
Ja też
Czy monet masz słój?
Tak, wielki, co nie?
Bo automatów z każdym dniem więcej jest
Przez życie ciągle brne sam
Bo urojenia wciąż mam
Ale nigdy nie bałem się automatów z jedzeniem
Więc oto dziś zjawił się
Ktoś kto zrozumieć mnie chce
Znalazłem kumpla, że hej! Bo to ja!
Znalazłem kumpla, że hej! Bo to ja!
Nie jesteś za niski?
Bo trochę garbię się
Myślałem, że oba oczy masz, no wiesz
Drugie tutaj jest
Ałć! Wiesz, właśnie zauważyłem
Że Twoja blizna biegnie po opasce
Tak
Już nic
Czy lama zdziwi Cię?
Przez to zwierzę wpadam w szal
Chodzi mi o Lorenzo
On Hika grał
Znam Cię na wylot, a Ty
A Ty, na wylot znasz mnie
UUUYYYYIOOO!
Jak nigdy cieszę dziś się
I teraz dobrze wiem, że:
Znalazłem kumpla, że hej! Bo to ja!
Znalazłem kumpla, że hej! Bo to ja!
Teraz jest nas dwóch

Wszystko będzie super

Tak jest!

Dwóch złoczyńców

"Dunder" razy dwa

Od dziś w każdy piątek

Ej! Co jest? Będziemy występować w telewizji, czy jak?

Skądże No wiesz, to może i tak zabrzmiało

Chociaż moglibyśmy Nie chcesz?

Chyba nie jesteśmy identyczni

To byś mawiał na koniec Grałbyś marudę Hm?



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych